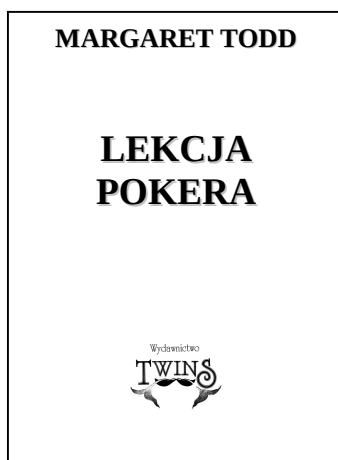


ODCINEK 7



Okładkę zaprojektował
Zdzisław Żmudziński

Copyright © by Margaret Todd, 2013
All rights reserved.
Wydawnictwo „Twins”
ul. Dymińska 6a/146
01-519 Warszawa
www.mtodd.pl

2

***Cóż może być cenniejszego
nad dobre mniemanie o sobie samym?***

To była ciężka noc i, co gorsze, jeszcze się nie skończyła. Czuł, że do rana nie zaśnie, chociaż, biorąc pod uwagę okoliczności, może i lepiej. Zostało dużo pracy wymagającej koncentracji, obmyślenia wielu szczegółów. Nawet nie warto się kłaść. Lepiej będzie mu się myślało w wygodnym fotelu. Nalał sobie szklaneczkę whisky i pogrążył się w zadumie. Wszystko, co się właśnie zdarzyło, trzeba najpierw dokładnie przeanalizować w najdrobniejszych szczegółach, żeby podjąć właściwe działania.

Pierwsza część wieczoru przebiegła mniej więcej tak, jak zakładał. Dobrze, że doszło do tego spotkania. W przyszłości z pewnością zaowocuje. Ale późniejsze wypadki były zupełnie nieprzewidywalne. Na razie udało się uniknąć najgorszego, trzeba jednak być czujnym, wyprzedzać o krok tych usiłujących dowiedzieć się za wiele. Nie miał wątpliwości, że prócz ludzi, do których obowiązków należy dociec prawdy o wydarzeniach tej nocy, zlecą się wszyscy wietrzący sensację. Trzeba jakoś tym całym ruchem pokierować.

Postanowił przejrzeć swoją listę tajnych współpracowników. Ta jego tym się różniła od oficjalnej, prowadzonej przez służby specjalne, że nikt o niej nie wiedział. Była jeszcze jedna istotna różnica. „Jego” ludzie nie podpisywali żadnego świstka, ba, najczęściej nie mieli bladoego pojęcia, że figurują w jego kartotece, że świadczą jakieś usługi.

Otworzył szufladę z kartoteką. Trudno pozbyć się starych przyzwyczajęń i chociaż wszystko było w komputerze, łatwiej było mu wyszukać to, czego potrzebował w szufladzie. Nagrania na CD traktował jako zabezpieczenie. Przejrzał teczki i wyciągnął tę właściwą. Dawno nie miał jej w ręku. Na szczęście szybko znalazł to, czego szukał. Po starannym przejrzaniu, odłożył ją w to samo miejsce. Porządek to podstawa skutecznego działania, a on bardzo lubił być skuteczny.

W innej szufladzie trzymał telefony komórkowe. Było ich kilka, nie wynikało to wszakże ze specjalnego upodobania do gadżetów, a z ostrożności. Dokładnie wiedział, którą należy wybrać. Wystukał krótki tekst – zaproszenie na spotkanie. Gdyby jednak informacja wpadła w niepowołane ręce, to ani miejsce, ani czas by się nie zgadzały. Trzeba znać szyfr, żeby wiedzieć gdzie i kiedy się pojawić. Jedyne podpis był zawsze ten sam: As.

Zostało parę godzin do spotkania. Może wykorzystać je na porządki w „dowodach rzeczowych”? Raczej nie. Jest zbyt zmęczony, może zrobić jakiś błąd i przysporzy sobie tylko więcej pracy. Spróbuje jednak się zdrzemnąć, postanowił.

CDN

Już teraz można zamówić całość wpłacając jedynie 20 zł na konto Nr: 50 1020 5558 1111 1115 9930 0019. Adres posiadacza konta to: Wydawnictwo TWINS; ul. Dymińska 6a/146; 01-519 Warszawa (mtodd@mtodd.pl) i podając adres internetowy, na który e-booka należy przesłać.